

Ferdynand Pasternak

"Quaestiones disputatae iuridico canonicae", Olysius Robleda, Romae 1969 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 14/3-4, 311-313

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

OLYSIUS ROBLEDA S. J., *Quaestiones disputatae iuridico canonicae, Pontificia Universit  Gregoriana, Romae 1969, s. 172.*

Autor, wybitny znawca prawa rzymskiego i jego wykładowca na Uniwersytecie Gregoriańskim, poświęca omawianą rozprawę dwom zagadnieniom kanonistycznym z pogranicza prawa fundamentalnego i publicznego, mianowicie pojęciu aktu prawnego oraz nowemu pojęciu — zwłaszcza w oparciu o ustawodawstwo soborowe — urzędu kościelnego. Niektóre kwestie, wchodzące w skład omawianej rozprawy, publikował już Autor w formie mniej lub więcej obszernych artykułów w „Periodica de re morali...” (51 (1962) 413—446, 50 (1961) 3—30, 56 (1967) 384—427, 57 (1969) 482—493, 58 (1969) 175—179) — natomiast w omawianym wydaniu książkowym kwestie te znalazły szersze i bardziej wyczerpujące rozpracowanie, zwłaszcza w oparciu o nowszą literaturę tego przedmiotu.

W zagadnieniu pierwszym (*actus iuridicus* — s. 9—75) rozważania swoje, raczej teoretyczne, snuje Autor wokół następujących kwestii: pojęcie aktu prawnego, nieważność aktu prawnego w oparciu o doktrynę K. P. K., kryteria wpływające na unieważnienie wyroku sądowego, wreszcie związane z omawianym przedmiotem elementy konstytutywne nieważności aktu prawnego. Całość rozważań na ten temat poprzedza Autor krótkim rysem historycznym tego zagadnienia, z którego wynika, że samo pojęcie i definicja aktu prawnego, tak u teoretyków prawa rzymskiego jak i u cywilistów a także kanonistów przedkodeksowych, nie były jednoznacznie określane. Świadczą o tym różne teorie tłumaczące genezę aktu prawnego, z pośród których, jako najbardziej zbliżoną do prawdy (*verior*), wysuwa Autor teorię własną, której też poświęca w rozprawie najwięcej miejsca. Teoria ta — zdaniem Autora — tłumaczy dostatecznie genezę aktu prawnego (w odróżnieniu od działania prawnego) a w ujęciu proponowanym przez Autora można by go zdefiniować następująco: „*voluntatis actum externe manifestatum quo certus effectus iuridicus intenditur*” (s. 13). Tak pojęty akt prawny różni się — zdaniem Autora — nie tylko od działania prawnego, ale i faktu prawnego, od aktu niedozwolonego (a więc tym samym nieprawnego) i od tzw. dobrowolnych i dozwolonych faktów prawnych — co Autor stara się wykazać argumentami zaczerpniętymi przede wszystkim z prawa rzymskiego. W świetle proponowanych przez Autora elementów istotnych aktu prawnego — nieistnienie czyli nieważność aktu prawnego (*inexistentia* — *nullitas*) a raczej jego nieskuteczność (*inefficatio*) ma z nimi ścisły przyczynowy związek. Unaocznia to zwłaszcza Autor na

terenie prawa publicznego, gdzie wykazuje, że teoria tego prawa uzasadnia proponowane przez Autora pojęcie aktu prawnego, w odróżnieniu od dobrowolnego nawet (a nieskutecznego w oparciu o obowiązujące normy prawne) faktu prawnego. Udowadnia to także Autor doktryną prawa kanonicznego, które w tym właśnie sensie, proponowanym przez Autora, tłumaczy znaczenie, pojęcie i istotę aktu prawnego jako prawa fundamentalnego osoby ludzkiej w przedmiocie wykonywania i korzystania przez nią z prawa.

Na tymże terenie prawa kanonicznego, a zwłaszcza kodeksowego, omawia Autor szczegółowo ciągle przez autorów dyskutowaną **nieważność aktu prawnego** oraz przyczyny wpływające na jego niedoskonałość (*imperfectio*) a konsekwentnie nieważność (*nullitas*) i nieistnienie (*in-existentia*) — z uwzględnieniem także jego rozwiązywalności (*rescindibilitas*).

W trzeciej z kolei omawianej kwestii **nieważność wyroku sądowego** — Autor rozpatruje to zagadnienie w oparciu o kk. 11, 1680, 1892 i 1894 K. P. K. na szerokim tle historii tego zagadnienia oraz wiedzy i praktyki sądowej (także z zakresu prawa cywilnego i wyroków Roty Rz.), referując przy tym różne teorie w tym przedmiocie i formułując także opinie własną. Jako konsekwencję praktyczną swoich teoretycznych rozważań — proponuje w końcu Autor pewne zmiany i uściślenia w tej dyskutowanej jeszcze przez autorów kwestii, w nowym Kodeksie P. K.

W części drugiej omawianej rozprawy — o urzędzie kościelnym — zastanawia się najpierw Autor nad ciągle jeszcze dyskusyjną kwestią osobowości prawnej urzędu kościelnego. W sposób dość szczegółowy omawia argumenty zwolenników osobowości prawnej urzędu kościelnego i jej przeciwników. Sam jest zdania, że urząd kościelny jako taki (w odróżnieniu od urzędu beneficjalnego) — w oparciu o prawo kodeksowe — własnej osobowości prawnej nie posiada (s. 118). Sobór Watykański II — zdaniem Autora — nie daje podstawy do osobowości prawnej urzędu kościelnego, skoro nie mówi nic o jego ustanowieniu w sensie k. 145, a tylko o jego stałości w nadawaniu („*stabilter collatum*” — DK n. 20). Nie jest natomiast — zdaniem Autora — wykluczona możliwość przyznania w nowym Kodeksie P. K. osobowości prawnej niektórym **urzędom** związanym np. z diecezją, parafią itp. — zwłaszcza w wypadku, gdy system beneficjalny zostałby tak zreformowany, iż na przyszłość nie tworzyłby już osobnego „*ens iuridicum*”, a więc tym samym nie dawałby podstawy pod osobowość prawną dla beneficjum.

W związku z pojęciem urzędu kościelnego omawia następnie Autor kwestię związanej z urzędem władzy. Wyraża on opinię, że władza (tak święceń jak i jurysdykcji), związana z urzędem kościelnym w tekście k. 145, nie wynika ze święceń ale z powierzenia urzędu danej osobie przez właściwą władzę kościelną, czyli z prowizji kanonicznej. Dotyczy to tak władzy zwyczajnej jak i delegowanej, co także — zdaniem Autora — znajduje potwierdzenie w dokumentach soboru Wat. II (DK n. 20).

Ostatnią kwestią, której Autor w rozprawie poświęca więcej miejsca — to nowe posoborowe pojęcie urzędu kościelnego w oparciu o soborowe dekrety: *Christus Dominus* i *Presbyterorum Ordinis*, a zwłaszcza władza jurysdykcyjna, która ustanawia urzędy kościelne (czy mianowi-

cie musi to być władza zwyczajna czy też wystarczy władza delegowana), wreszcie sugestie odnośnie zapowiedzianej w tych dokumentach reformy, czy nawet zniesienia systemu beneficjalnego, za którego zniesieniem opowiada się niedwuznacznie sam Autor.

Przyznać trzeba, że omawiana rozprawa Autora, mimo pewnej kompilacji publikowanych w różnych okresach i różnych przedmiotowo zagadnień, stanowi logiczną i tematyczną całość. Wnikliwe choć teoretyczne rozważania Autora, tchnące nowością i oryginalnością ujęcia, a zwłaszcza dokumentowane szeroko rozległą wiedzę z zakresu prawa rzymskiego, kodeksowego i soborowego — czyta się z satysfakcją, mimo że niekiedy utrudnia nieco zrozumienie właściwego toku wywodów dość zwężony i swoisty język prawniczy — tym trudniejszy, że nie pozbawiony dość licznych błędów drukarskich. Z proponowaną przez Autora definicją aktu prawnego i jego wnikliwą analizą można się napewno zgodzić — jest ona bowiem przekonująca i zgodna z ogólnie przyjętą wykładnią kanonistyczną. Często się jednak zdarza, także i w kanonistyce, że zbyt subtelne rozważania teoretyczne zaciemniają niekiedy jasność i przejrzystość samego rozumowania, a zwłaszcza jego praktyczne zastosowania prawne — czego, wydaje się, nie zupełnie zdołał też uniknąć Autor. Nie wydaje się również, aby Autor w analizie swojej posoborowego pojęcia urzędu kościelnego, wyczerpał wszystkie nawijające się trudności, w zestawieniu tej definicji z pojęciem kodeksowym. Trudno tu jednak obarczać zarzutem Autora, który — podobnie jak i większość kanonistów — oczekuje zapewne bliższych określeń i precyzji tego zagadnienia w nowym K. P. K.

Natomiast wyczerpujące i chyba rozstrzygające dla dyskutowanej ciągle przez autorów kwestii, są wywody o osobowości prawnej urzędu kościelnego, co tak w oparciu o interpretacje Autora doktryny kodeksowej jak i soborowej, nie może budzić zastrzeżeń.

Oprócz wartości merytorycznych omawianego dzieła — na jego pozytywną ocenę i polecenie dla głębszego i uważniejszego studium wpływa także, zastosowana w tym dziele, doskonała naukowa metoda analitycznej pracy kanonistycznej, która może być dla innych wzorem.

O. F. Pasternak

De institutione ad vitam religiosam ducendam iuxta Instructionem „Renovationis causam” — cura et studio „Commentarii pro Religiosis”, Roma 1969, Institutum Iuridicum Claretanum, s. 322.

Pod powyższym tytułem wydał Instytut Prawny Klaretynów pracę zbiorową, dotyczącą prawa zakonnego, w oparciu o dokumenty soboru Watykańskiego II oraz odnośne dokumenty posoborowe. Celem zbioru opracowań — jak to podkreśla słowo wstępne do czytelnika — jest podanie fachowego a zarazem praktycznego komentarza do wydanej dn. 6. I. 1969 r. instrukcji „Renovationis causam”, dotyczącej odnowy życia zakonnego w oparciu o wskazania soboru Watykańskiego II, jak również zebranie różnych sugestii i opinii wybitnych znawców życia zakonnego odnośnie praktycznej realizacji tejszej odnowy instytutów zakon-